

GŁOS LESZCZYŃSKI

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska, Sp. z o. udz.
Lesznie. — Redaktor M. Urbanowicz. — Tel. 61.

OJCZYZNĘ BUDUJE SIĘ
SPEŁNIANIEM OBOWIĄZKU!

Adres redakcji i administracji: LESZNO (Wlkp.).
ul. Wolności nr 21

Nr. 34

Leszno, sobota dnia 11-go lutego 1939 r.

Rok XX

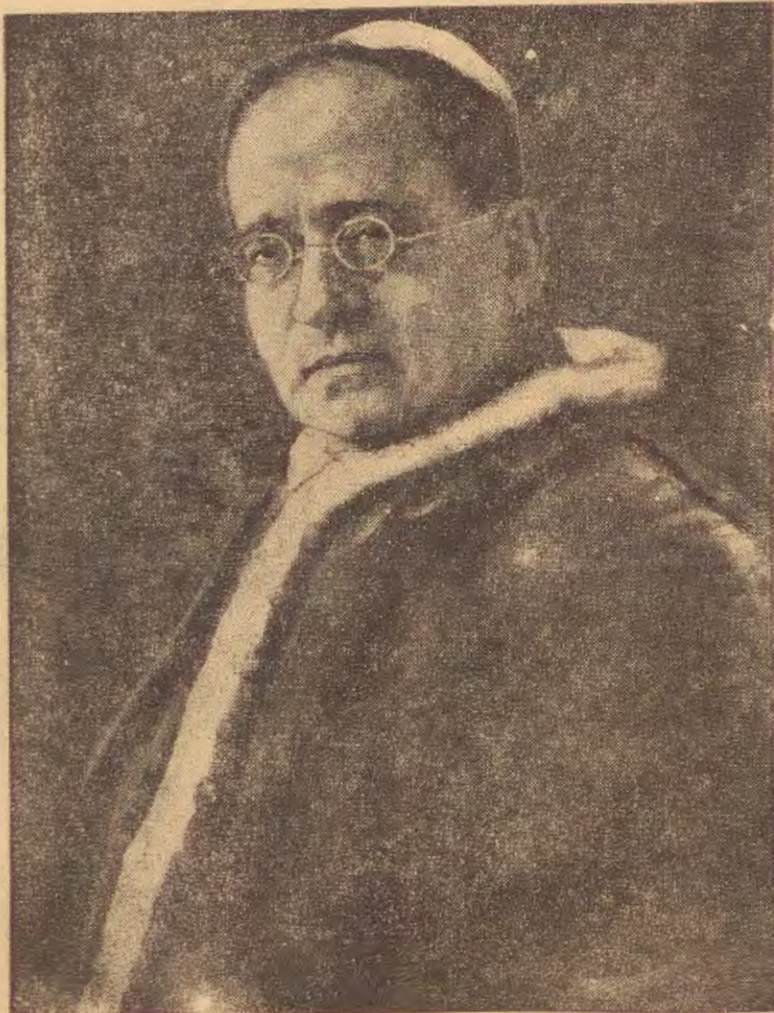
PIUS XI. NIE ŻYJE!

Ojciec św. Pius XI., Głowa Kościoła Katolickiego nie żyje. W ub. czwartek — po południu uległ silnemu atakowi serca — a nad ranem o godz. 5-tej dn. 10 bm. opuścił na zawsze świat doczesny. Nie doczekał się Pius XI. dnia 17 rocznicy Swojej koronacji, który przypada na 12 bm., z woli Najwyższego opuścił Swoją świętą postać. Cały świat chrześcijański pograżył się w żałobie.

Ojciec św. Pius XI. przed powołaniem na Stolicę Apostolską Achilles Ambrozjusz Damian Ratti, urodził się 31 maja 1857 r. w niewielkim lombardzkim miasteczku Desio niedaleko Mediolanu z ojca Franciszka, kierownika małej miejscowej przedziałni i matki Teresy z domu Galli.

Początkowe nauki pobierał u przyjaciela swych rodziców ks. Józefa Volontieri, następnie w małym seminarium św. Piotra Męczennika, seminarium w Monza, wreszcie w kolegium św. Karola Boromeusza w Mediolanie. — Wakacje spędzał zawsze w domu swego stryja, ks. Damiana Ratti, proboszcza w Asso, czulego opiekuna ubogich. Atmosfera domu rodzinnego, wpływ pobożnego stryja oraz osobiste skłonności zadecydowały o powołaniu kapłańskim młodego Achillesa Ratti. Wstępuje do wyższego seminarium w Mediolanie i w roku 1879 otrzymuje tam święcenia diakonatu. — Ówczesny arcybiskup Mediolanu, Alojzy di Calabrana, oceniwszy słusznie wielką pobożność młodego kleryka i jego gorące zamiłowanie do nauki, wysłał Achillesa Rattiego na dalsze studia w Kolegium Lombardzkim a następnie w uniwersytecie Gregoriańskim w Rzymie. W dniu 20 grudnia 1879 r. obecny Papież otrzymuje w bazylice Laterańskiej święcenia kapłańskie i pierwszą mszę odprawia u grobu św. Piotra a potem w celi św. Stanisława Kostki. Po studiach w Gregorianum uzyskuje ks. Achilles Ratti potrójny doktorat: teologii, filozofii i prawa kanonicznego, po czym powraca do archidiecezji mediolańskiej, gdzie pracuje przez lat trzydzieści. Mianowany zrazu wikariuszem skromnej parafii Barni, już po kilku miesiącach powołany zostaje na profesora seminarium wyższego w Mediolanie, gdzie wykłada teologię i wymowę kaznodziejską.

Zwrócił tu na siebie, dzięki swej wielkiej sumienności naukowej, uwagę ówczesnego prefekta Biblioteki Ambrozjańskiej, mons. Cerianiego, który w r. 1888 włączył ks. Rattiego do t. zw. „kolegium doktorów” wspomnianej Biblioteki. Tu, jako rezultat swych prac archiwalnych ogłasza ks. dr. Ratti wielkie czterotomowe dzieło „Acta Ecclesiae Mediolanensis” przeszło 60 zwieźłych, lecz treściwych monografiach dotyczących dziejów Biblioteki Ambrozjańskiej literatury ambrozjańskiej, histo-



PAPIEŻ PIUS XI.

rii archidiecezji mediolańskiej i św. Karola Boromeusza. Odbiera liczne podróże, zwiedza biblioteki Rzymu, Paryża, Wiednia i Londynu, nawiązuje kontakt ściślejszy z wieloma archiwistami całego świata. Praca biblioteczna i naukowa nie pochłania wyłącznie ks. Rattiego. Jest on przede wszystkim i nadal kapłanem-duszpasterzem. — Miłośnik przyrody, spędzał wakacje najczęściej w Alpach. Zdobywając w r. 1889 szczyt Dufour góry Monte Rosa, uzyskał sławę wybitnego alpinisty, co poparł jeszcze wydaniem „Scritti Alpinistici”.

W r. 1907 ks. dr Ratti, wówczas już prałat J. Św., zostaje po śmierci Cerianiego prefektem Ambrozjań, na którym to stanowisku pozostaje do r. 1911 ogłaszając cały szereg poważnych prac naukowych i wydając „Missa Ambrosiana Duplex”. Opuścił je na wezwanie Piusa X, który powołał go do Rzymu na stanowisko wiceprefekta a później prefekta Biblioteki Wa-

tykańskiej, mianując go jednocześnie protonotariuszem i kanonikiem bazyliki św. Piotra.

W r. 1918 Benedykt XV z uczynego mons. Rattiego czyni dyplomata, powierzając mu najpierw misję Wizytatora Apostolskiego a następnie pierwszego Nuncjusza w odrodzonej Polsce. Już jako nuncjusz i arcybiskup tytularny Lepanto, ma do spełnienia trudne zadanie Wysokiego Komisarza Papieskiego dla terenów plebiscytowych Górnego Śląska. W czerwcu 1921 r. nuncjusz Ratti opuścił na zawsze Warszawę, kreowany przez Benedykta XV kardynałem i mianowany arcybiskupem Mediolanu.

Na stanowisku tym niedługo pozostawał, lecz czas swego urzędowania w Mediolanie uświetnił otwarciem wielkiego uniwersytetu katolickiego, nad którego zorganizowaniem już od pięciu lat pracował uczony franciszkanin o. Gemelli.

Na tronie św. Piotra

W dniu 22 stycznia 1922 r. rozstaje się z tym światem Benedykt XV a konklawe w dniu 6 lutego powołuje na stolicę Piotrową kardynała Rattiego,

który przyjmuje imię Piusa XI.

Program swego pontyfikatu streścił Pius XI w hasło: „Pax Christi in regno Christi” (Pokój Chrystusowy w Królestwie Chrystusowym), zawartym w encyklice „Ubi arcano” z 23 grudnia 1922 r. Pragnie On zniekanej i rozbitej ludzkości — powrócić pokój przez przepojenie życia rodzin, narodów i społeczeństw duchem Chrystusowym. Temu celowi służy ustanowienie pod koniec Roku Jubileuszowego w encyklice „Quas primas” z dnia 11 grudnia 1925 r. święta Chrystusa Króla oraz modłów do N. Serca Jezusowego na zadośćuczynienie wyrządzonych Mu obelg — w encyklice „Misericordiam Redemptor” z 8 maja 1928 r. Ten sam cel mają na oku: encyklika o wychowaniu chrześcijańskim („Divini illius Magistri” z 31. 12. 1929), encyklika o małżeństwie chrześcijańskim („Casti connubii” z 31. 12. 1930), encyklika o odnowieniu społecznym („Quadragesimo anno” z 15. 5. 1931), encyklika o kapłaństwie („Ad catholicos sacerdotum” z 20. 12. 1935), encyklika o kinematografii (r. 1936) itd.

Dla pobudzenia życia religijnego ogłosił Pius XI odpustowy Rok Święty (encyklika „Infinita Dei Misericordia” z 29. 5. 1924), nadzwyczajny jubileusz z racji 50-lecia swego kapłaństwa konstytucją „Auspiciantibus nobis” z 6. 1. 1929), Jubileusz Odkupienia (encyklika „Quod nuper” z 6. 1. 1933), zalecił ćwiczenia rekolekcyjne (enc. „Mens nostra” z 20. 12. 1929), i wesele N. Serca Jezusowego (enc. „Caritate Christi compulsi” z 3. 5. 1932), ogłosił szereg kanonizacji i beatyfikacji, podniósł do tytułu Doktora Kościoła św. Kanizjusza, św. Jana od Krzyża, św. Roberta Belarmina i św. Alberta Wielkiego.

Kanonizował w roku 1938 św. Andrzeja Bobolę.

Trudno w pobieżnym szkicu wyczerpać wszystkie encykliki i akta Piusa XI, z których każdy posiada doniosłe znaczenie i zawsze zmierzał ku jednemu celowi: Pokojowi Chrystusowemu w Królestwie Chrystusowym.

Nie ma dziedziny życia, nie ma obywatela, któremu Pius XI nie poświęciłby uwagi. Głównie prześladowanie Kościoła w Rosji i Meksyku (enc. „Acerba animi”) także wzywa do pomocy głodującym w tejże samej Rosji („Annus fere iam est”) i ubolewa nad kryzysem gospodarczym nawołując do miłosierdzia („Nova impedit”). Popiera naukę i sztukę, buduje muzea i monumentalne gmachy w Mieście Watykańskim a jednocześnie pomaga wznosić świątynie. Organizuje również wielkie wystawy katolickie. Zawiera doniosłe układy polityczne z Paktami Laterańskimi i długim szeregiem konkordatów z różnymi państwami świata na czele.

P. wice-premier Kwiatkowski

przeciw wzrostowi wydatków personalnych w budżecie

Warszawa. Na posiedzeniu sejmowej komisji budżetowej w dni 8 bm. p. wiceprem. Kwiatkowski wygłosił wielkie przemówienie, w którym scharakteryzował nasze położenie gospodarcze.

Na wstępie p. wiceprem. zobrazował obraz chaosu gospodarczego, w którym pogrążony jest świat. Szukanie wyjścia z tego stanu rzeczy, obserwuje się we wszystkich krajach. Rodzą się nowe metody, powstają plany uzdrowienia — powiększa się ilość pieniądza. Rezultaty akcji — nie są jednak całkiem pozytywne. Wykazało się, że pozostaje pewnikiem, iż zrównoważona gospodarka państwa — daje lepsze rezultaty, niż deficytowa, że oszczędność i ustalenie hierarchii potrzeb — zawsze dają wyniki, dla gospodarki narodowej pożądane.

Rok szczególnie trudny

Rok 1935-36 ocenilem dość pesymistycznie pod względem gospodarczym i budżetowym. W połowie roku 1936 zapowiadałem znaczny „skok” w koniunkturze gospodarczej roku 1937. Rok 1938 był oceniany nieco słabiej. Rok następny — przynajmniej z budżetowego punktu widzenia, — oceniam jako rok szczególnie trudny i zdaje mi się, że opinie nasze są zgodne. Będzie to okres prawdopodobnie łatwiejszy dla gospodarstwa społecznego niż dla Skarbu Państwa, a wnioski takie popierają fakty z ostatnich trzech miesięcy.

W tych warunkach należy być bardzo ostrożnym w tendencji reformowania wpływów budżetowych. Zarówno tendencja faktycznego zmniejszania pozycji dochodowych, jak i optymistycznego, podnoszenia dochodów stanowiłaby dla nas ryzyko.

Skolei zajął się p. wiceprem. stanem skarbu państwa, podkreślając że jest on pozbawiony rezerwy, co jest zjawiskiem b. niepożądanym i niepokojącym.

Następnie mowca wypowiedział się przeciw zbyt gwałtownemu tempu in-

westycji, co pociągnie za sobą wzrost zadłużenia skarbu państwa i budżetu. Tymczasem, jeśli chce się przywrócić

Problem uposażeń

Od strony społecznej istnieje zagadnienie pracownika państwowego jako jednostki i jako grupy — decydującej, jak w każdym narodzie współczesnym o charakterze wysiłku państwowego. Tego wysiłku nie może dać człowiek zatroskany i niezadowolony.

Tytuł pp. posłów mówiło o tej społecznej stronie zagadnienia, że mnie — ministrowi skarbu — przypada w udziale niewdzięczny obowiązek spojrzeć na tę samą sprawę z innej strony, mianowicie od strony najmniej popularnej, to jest od budżetu wydatków.

Stwierdzam więc, że budżet nasz staje się w zawrotnym tempie budżetem konsumpcyjnym.

W ciągu jednego roku 1938-39 obniżka norm specjalnego podatku od wynagrodzeń pracowników publicznych wyniosła wzwyż 75 miln. zł. Ale ponadto awanse łącznie z wojskiem i KOP. wyniosły blisko 25 miln. zł. rocznie a łącznie z nowymi etatami wydatki na płace wzrosły o około 60 miln. zł. Inne świadczenia personalne

rentowność gospodarstwa prywatnego trzeba unikać rozbudowy podatków po średnich i bezpośrednich.

wzrosły w tym samym roku o wzwyż 17 miln. zł. W następnym roku, wedle preliminarza, obniżenie podatku specjalnego wyniesie 26,5 miln. zł, a w zakresie samych funkcjonariuszów 21 miln. zł. Ale ponadto wydatki cywilne i wojskowe na awanse, na wzrost etatów, na pomoce dla pracowników, na emerytury, wzrosną o 130 miln. zł. Razem przy wzroście budżetu państwowego (netto) w ciągu 2 lat w zakresie dochodów o 150 miln. zł. wydatki personalne w budżecie brutto wzrastają o 197 miln. zł. niezależnie od redukcji podatku specjalnego dla samych funkcjonariuszów państwowych o wzwyż 80 miln. zł. Uznaję, że stan materialny pracownika państwowego jest zły, i że wymaga pomocy i reformy. Ale proszę uznać, że wydatki personalne są nadmierne w budżecie polskim i nie harmonizują z polityką inwestycyjną i z polityką przebudowy strukturalnej gospodarstwa narodowego.

Rozwiązanie problemu widzę w realizacji tych zasad, które wypowiedział

przy dyskusji nad budżetem Skarbu pos. Barański. Ustawa z r. 1934 winna być znówelizowana. Rozpiętość poborów już zmniejszona bardzo znacznie, winna być jeszcze bardziej zmniejszona. Podatek dochodowy winien być przywrócony. Podatek specjalny powinien w przyszłości zniknąć całkowicie. Jest rzeczą słuszną, by wprowadzone były dodatki rodzinne, i pomoce przy wpisach szkolnych. Ale globalny wydatek skarbowy na świadczenia personalne musi być zmniejszony. Jeśli tego wspólnym wysiłkiem i przygotowaniem opinii nie osiągniemy, to za lat kilka powstaną trudności bardzo znaczne, a przy spadku koniunktury i spadku dochodów skarbowych powstaną fatalne konsekwencje zarówno dla pracowników państwowych, jak i dla emerytów. Każdy dodatkowy wydatek dziś na te cele, to nie tylko niechybny powrót do deficytu budżetowego, ale to przyspieszenie kryzysu całego zagadnienia. Dlatego nie mogę akceptować wniosków budżetowych na cele personalne.

Budżet jest realny

Następnie p. premier zajął się inwestycjami publicznymi w budżecie i poza budżetem po czym omówił zagadnienie zmiany statutu Banku Polskiego, sprawę bilansu handlowego. W końcu stwierdził, że przedłożony budżet jest zgodny z realnymi możliwościami państwa.

Sprawca napadu w Poznaniu schwytany

Poznań, 9. 2. Donosiliśmy o krwawym napadzie na córkę właścicielki mieszkania Marię Michalską, zam. przy Górnej Władzie.

Dn. 9 bm. o godz. 12 w południe funkcjonariusze P. P. komisariatu I. przytrzymali na Placu Wolności mło-

docianego złoźcę. Przytrzymany Marian Frankowski ma 15 lat, przebywał obecnie w komisariacie I. skąd odstawiony będzie do komisariatu III, a stamtąd ze względu na młodość i wiek będzie oddany do Izby Zatrzymań.

Rzesza Niemiecka potrzebuje lekarzy

Gdynia. Jak donoszą powrócił „Pułaski” ze swej 16 podróży do Poł. Ameryki. W Gdyni wysiadło tylko 50 pasażerów. Statek przywiózł większy ładunek towarów, bo przeszło 1500 t. W Kilonii opuściło pokład 12 leka-

rzy niemieckich, którzy od kilku lat przebywali w Brazylii, gdzie mieli dobre praktyki i znaczne dochody. Lekarze ci dali posłuch wezwaniu swego rządu, w Rzeszy, bowiem obecnie jest brak lekarzy.

Surowe kary za obrazę państwa

Praga. Na mocy decyzji rady ministrów zaostrożona została odpowiedzialność za obrazę państwa czechosłowackiego oraz państw obcych i ich przedstawicieli.

Obrazę insygnów państwa oraz prezydenta republiki, która dotąd uchod-

ziła za przewinienie, karana będzie w przyszłości jako przestępstwo. Państwa zagraniczne oraz ich przedstawiciele korzystać mogą z ochrony prawnej przed obrazą tylko wówczas, o ile wydadzą takie same rozporządzenia tak że i w stosunku do Czechosłowacji.

ZALUDNIENIE PALESTYNY

London. Minister kolonii Mac Donal oświadczył w izbie gmin, że w r. 1938 ludność Palestyny wynosiła — 1.004.000 Arabów i 411.000 żydów. — Odpowiednie liczby w r. 1919 wynosiły 635.000 Arabów i 58.000 żydów.

GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 9. lutego 1939 r.

Waluty:	ku	przed
Belgi belgijskie	89.30	89.77
Dolary amerykańskie	5.27 1/2	5.3
Floreny holenderskie	284.6	286.32
Franki francuskie	13.99	14.09
Franki szwajcarskie	119.75	120.55
Funtki angielskie	24.77	24.93
Guldery gdańskie	99.75	100.25
Korony czeskie	00.00	0.00
Liry włoskie	16.10	16.60
Marki niemieckie srebrne	71.00	74.00
Obligacje: papiery wartościowe		
4 1/2% wewnętrzne	66.75	
3% inwestycyjna I em.	92.00	serie 97.00
3% inwestycyjna II em.	93.00	serie 97.00
5% konwers.	71.00 68.75 69.00	2 ost. setki
4% premiiowa dolarowa	44.0	
4% konsolid.	68.00 67.75	ost. setki
4 1/2% Ziem. seria piąta	65.52 6.75	65.50
AKCJE		
Bank Polski	139.00	

Wyprawki dzieci. - fartuszek - ręczniki
frot. „W Białym Tygodniu”
tanie
T. WOJCIECHOWSKI
LESZNO - RYNEK.

Odzyskane dziecko

Powieść na tle życia szlachty

(Ciąg dalszy.)

47)

Na te słowa jakby ze ziemi wyrosła, sypnęła się szlachta. Z za krzaków z za drzew, zlatywało się coraz więcej. W momencie schwytano cygana i wyprowadzono z altany.

— Ha, panie cyganie! — wołał jeden wśród śmiechu — przyszliśmy ci družbować!

— Zarazem zaręczyny, odbędą się pod batogiem!

— A potem ślub na galezi!

— A wesele w piekło!

Tak pusta hołota służalców szydziła z nieszczęśliwego; ale ten wyższy nad wszystkie rzucane pociski, ani nie jęknął, ani słówka nie wymówił, tylko stał ze zaciśniętymi zębami. Ktoby wtenczas mógł spojrzeć na niego bez uprzedzenia, byłby mimowoli musiał podziwiać w nim prawdziwego bohatera.

Ale zebrani ani nie dostrzegli tego, ani też nie chcieli dostrzec; owszem pastwili się nad nim targając za wło-

sy, póstrzuchując pod brodę, lub kłując.

— Baty mu — krzyknął znowu Stolnik — a potem na galezi.

Na te słowa schwyciło go kilku i rzuciło o ziemię.

W tej chwili oko jego padło na kłęzącą dotychczas Stolnikównę u nóg ojca. Zobaczyła go i Celina, oko jej spotkało się z jego okiem — ach było ono takie same, jak wtedy...

Zakrzyknęła, bo właśnie w tej chwili regularny stąg batoga spadającego na cygana wyrwał ją z odrętwienia. — Powstała. Już to nie była owa wiotka dziewczynka Celina, ale kobieta czująca siebie kobietą. Przyskoczyła bliżej do ojca.

— Ojcie! — zakrzyknęła — słuchaj! — zapewne, więc wiesz, czemu ten człowiek jest dla mnie. Puść go wolno, bo na Boga żywego, zobaczysz mnie u stóp twych trupem!

To mówiąc wydołała z zanadru ostrym błyszczącym sztycykiem, rozdarła gorset i wymierzyła zabójczym narzędziem w nagą białą pierś.

Stolnik struchlał.

— Ojcie! na żywego Boga, ja raz ostatni cię zaklinam! — wykrzyknęła Celina stanowczym głosem!

Stolnik, w którym uczucie ojcowskie wzięło górę nad wściekłym gniewem, zawołał spiesznie:

— Puść go!

Służba odskoczyła od cygana, a ten zerwał się ze ziemi i stanął na równe nogi. Nie wiedząc co się z nim dzieje, powiódł błędnym okiem naokoło. Jeszcze przed chwilą usłyszał wyrok śmierci — nie zląkł się go wcale; teraz słyszy wyrok życia — zląkł się, bo nie mógł uwierzyć, aby to mogło być prawdą. Widzi ze zdumieniem niedaleko od siebie Celinę i z podniesionym sztycykiem, a Stolnika z wybladłą twarzą. Nie słyszał on, ani nie wdział, co Nis przed chwilą stało, dlatego, mając i tak do najwyższej potęgi rozstrojona duszę, nie mógł tej całej sceny zrozumieć.

Dopiero powtórny głos Stolnika wyrwał go z letargu.

— Ruszaj sobie cyganie!... krzyknął Stolnik.

— Jeśli się jeszcze raz tu pokażesz będziesz wisiał na galezi! — dodał z własnego popędu Cześnikiewicz, który wolałby być widzieć cygana na szubienicy, aniżeli na wolności.

Ale cygan stał i ani się nie ruszył.

— Słyszalesz? — zawołał znowu Stolnik — czy mam kazać cię psami wyszczuć?...

Na te słowa doskoczyła Celina, ujęła cygana za rękę i pociągnęła za sobą, mówiąc:

— Pójdź, nieszczęśliwy przyjacielu.

Idź teraz, a pamiętaj, że w tłumie tych wrzeszczących i nagrywających się z ciebie masz przyjaciółkę we mnie dożgonną.

Trzymając tak cygana za rękę, poprowadziła go do furty i otworzyła ją.

— Już cię nie zobaczę więcej? — wyjechnął cygan...

— Nie i ja ciebie nie zobaczę! — odrzekła Celina tym samym głosem.

— Dokąd się udajesz, moja miłościwa pani?

— Do klasztoru... zaraz... natychmiast...

Cygan zgiał kolano.

— Bądź więc szczęśliwa! — wyrzekł głosem ponurym.

— A dokąd ty się udajesz przyjacielu? — zapytała Celina.

— Wiesz... — odpowiedział cygan takim głosem, że wzruszył Celinę do głębi serca — pójdę, aby... umrzeć! Bądź zdrowa, na wieki — dodał, schwył Celinę za rękę, ucałował, skropił łzami, a potem puszczając ją pobiegł przez pola.

— Stój, nieszczęśliwy, co chcesz czynić! — zawołała za nim rozpaczliwie Celina, ale cygan nie słyszał, ani się nie obejrzał, a za chwilę znikł już poza krzakami cierniowymi, rosnącymi na polu.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Warunki służby w kawalerii poborowych i ochotników z własnymi końmi

1. W r. 1939 mogą się zgłaszać do służby w kawalerii poborowi lub ochotnicy z własnymi końmi. Odbývają oni swoją służbę w ciągu 12 miesięcy, rozłożoną na 4 lata, a mianowicie:

W pierwszym roku od 3. XI. do 20. XII. i od 7. I. do 18. III., dalej od 15. V. do 15. VI. oraz od 1. X. do 31. X. — czyli ogółem 6 miesięcy.

W drugim roku od 18. I. do 18. III. od 15. V. do 15. VI. oraz od połowy sierpnia do końca ćwiczeń letnich (połowa września) — ogółem 4 miesiące.

W trzecim roku od 1. X. do 31. X. czyli 1 miesiąc.

W czwartym roku od połowy sierpnia do końca ćwiczeń letnich (połowa września) czyli 1 miesiąc.

2) Poborowy lub ochotnik, zgłaszający się do kawalerii z własnym koniem, ma bardzo duże przywileje. Oto one:

— służy tylko 12 miesięcy i to na raty: najdłuższy okres pobytu w pułku wynosi zaledwie 4 miesiące;

— w ciągu całych 4 lat ma prawo do bezpłatnego leczenia zgłoszonego konia u najbliższego wojskowego lekarza weterynarii;

— w czasie przerw w odbywaniu czynnej służby ma co roku prawo do czterokrotnego bezpłatnego podkucia zgłoszonego konia w najbliższej kuźni wojskowej;

— w ciągu 4 lat zwolniony jest od opłat kopulacyjnych przy pokrywaniu jednej klaczy ogierem państwowym rocznie;

— posiada pierwszeństwo w przydziale ogierów państwowych, o ile jest małorolnym powołanym w tym celu zrzeszyć się w specjalne koło hodowlane;

— koń, z którym się zgłosił do wojska, jest zwolniony przez 4 lata z pod egzekucji skarbowej;

— zgłoszony koń przebywa w pułku tylko w okresach służby czynnej i pozostaje wówczas na pełnym utrzymaniu wojska. Poza tym poborowy może koniem dysponować dowolnie. Przy wyjeździe na urlop lub przepustkę poborowy może również zabrać konia wraz ze skarbowym siodłem.

— jeżeli koń padnie albo zachoruje na nieuleczalną chorobę w związku ze służbą wojskową, to poborowy otrzymuje odszkodowanie pieniężne;

— jeżeli poborowy przebywa na płatnej posadzie nieprzerwanie co najmniej przez 6 miesięcy przed powołaniem do wojska, to gwarantuje mu się powrót na tę samą posadę po ukończeniu każdego okresu służby czynnej (podstawa: art. 134 ustawy o powsz. obowiązku wojskowym).

3. Wzajemnie za te prawa poborowy ponosi następujące obowiązki:

— musi posiadać własnego konia (klacz lub wałacha) w wieku od 6 do 9 lat, kategorii „W” lub „AK” (którego komisja pułkowa uzna za zdolnego do służby w kawalerii) i z nim każdorazowo zgłaszać się do służby czynnej w pułku;

— musi się zobowiązać, że tego konia nie sprzeda w ciągu całych 4 lat, a jeśli to jest klacz, że nie będzie jej stanowić przez pierwsze 3 lata służby;

— musi przez 4 lata tego konia utrzymywać w dobrym stanie tak, żeby był w każdej chwili zdalny do użytku pod siodłem;

— jeżeli mu koń padnie albo stanie się niezdolnym do dalszej służby w wojsku, to musi sobie kupić innego odpowiedniego konia;

— gdyby poborowy nie dotrzymał któregoś z powyższych obowiązków, to traci wszystkie nabyte już przywileje. Wówczas wciela go się bezwzględnie do pułku dla odbycia nor-

malnej służby wojskowej, zaliczając tylko przesłużone miesiące.

4. Na powyższych warunkach mogą odbywać służbę wojskową również poborowi i ochotnicy, mieszkający stale w miastach; muszą tylko nabyć sobie odpowiedniego konia. Ponieważ mieliby oni trudności z utrzymaniem konia w okresach, kiedy nie przebywają w pułku na służbie czynnej, mogą oni ofiarować tego konia wojsku wzamian za pełne utrzymanie go w ciągu całych 4 lat służby.

5. W roku 1939 mogą się zgłaszać tylko poborowi i ochotnicy, zamieszkali nie dalej jak 75 km. od m. Starogardu, Krakowa, Białegostoku, Brześzowa, Płocka, Dębicy, Żółkwi i Biedruska (koło Poznania).

Pierwszeństwo mają:

— Krakusi z I-szym stopniem przy sposobienia wojskowego,

— Krakusi w ogóle,

— posiadacze ujeżdżonych koni.

Sposób zgłaszania jest następujący:

— w kwietniu 1939 roku poborowy lub ochotnik doprowadza konia do komisji pułku kawalerii, stacjonującego w jednym z powyżej wymienionych miast;

— po otrzymaniu zaświadczenia, iż koń nadaje się do służby w kawalerii, poborowy wraca z koniem do domu;

— w swoim czasie poborowy staje, razem ze wszystkimi innymi poborowymi, przed właściwą komisją poborową w K. R. U.; tam poborowy przedstawia zaświadczenie otrzymane z pułku kawalerii i w razie uznania go za zdolnego do służby wojskowej zostaje przydzielony do tego pułku;

— w listopadzie 1939 roku, w dniu oznaczonym w karcie powołania, poborowy zgłasza się do pułku razem ze swym koniem celem odbycia zasadniczej służby wojskowej, na wyżej podanych warunkach.



Komunikacja lotnicza między N. Jorkiem a Bordeaux

Par yż 18 lutego br. rozpoczęła zostanie regularna komunikacja lotnicza między Nowym Jorkiem a Bordeaux. Komunikacja ta w początkowej fazie nie będzie obsługiwać pasażerów, zajmie się jedynie przewozem poczty.

Kursujące na tej linii 4 razy w tygodniu hydroplanów transportować będą każdorazowo 5—7 tonm przesyłek pocztowych. Szybkość hydroplanów, ważących po 36 ton, wyniesie ok. 240 km/godz.

Ponowne zwycięstwo premiera Daladier'a

Votum zaufania w związku z polityką zagraniczną

Paryż, 9. 2. — Dn. 7 bm. po poł. senat francuski rozpoczął debatę nad polityką zagraniczną, w czasie której minister spraw zagran. Bonnet, m. in. oświadczył, iż cele polityki francuskiej

są proste — polegają one przede wszystkim na ochronie Francji i imperium francuskiego. W stosunkach z państwami sąsiednimi Francja nie liczy się z ich ustrojem politycznym i panującymi

w nich doktrynami. Wspólna deklaracja niemiecko-francuska powinna być — zdaniem mówcy — tylko pierwszym etapem, otwierającym perspektywę pełnej zaufania współpracy w przyszłości. Mówca podkreślił, że nie pominie niczego, by usunąć wszelkie nieporozumienia w stosunkach pomiędzy Francją a Włochami. Trudno jest wyobrazić sobie — powiedział Bonnet — agresję Włoch przeciwko Francji, a oczywiście żaden Francuz nie myślał nigdy, iż ojczyzna jego mogłaby wszcząć wojnę przeciwko Włochom. Oba te narody są związane potrojnymi węzłami: języka, kultury i przełanej krwi. Bonnet jeszcze raz podkreślił zasadę nienaruszalności terytorium Francji i imperium francuskiego.

Po krótkiej interwencji premiera Daladier'a senat zakończył debatę nad polityką zagraniczną o godz. 20.25. przyjmując wniosek, wyrażający zaufanie dla rządu. Za wnioskiem tym głosowało 290 senatorów, przeciwko wnioskowi 16-tu komunistów i socjalistów.



Marszałek Smigły-Rydz przyjął delegację służby łączności, która wręczyła mu imieniem wszystkich oddziałów łączności rzeźbę dłuta prof. Kuny, przedstawiającą żołnierza z meldunkiem.

Złodzieje skradli pomarańcza zarażone rakiem

London. Historia, jak wyjęta z fantastycznej, a okropnej powieści wydarzyła się w mieszkaniu wybitnego lekarza londyńskiego na ulicy lekarzy Harley Street.

Służący doktora Magiana wszedłszy rankiem do gabinetu swego pana, zobaczył, że pokój jest w najokropniejszym nieładzie. Najwidoczniej graso wali w nim w nocy złodzieje.

Dr Antoni Magian stwierdził, że zniknęła mu cenna praca z dziedziny badań nad rakiem, rezultat dziesięciu lat wyłożonych badań i doświadczeń.

Co gorsza, zobaczył z przerażeniem, że z zamkniętej gabloty zniknęły pomarańcze, służące mu za przedmiot eksperymentów. Te pomarańcze służyły mu za pożywkę do hodowli tkanek rakowych. Były więc zarażone rakiem.

Gdyby któryś ze złodziei spożył ta-

ką pomarańczę, los jego byłby przesądzony.

Zmartwiony i przerażony dr Magian natychmiast ogłosił przez radio, że przestrzega przed owymi pomarańczami i prosi złodziei, by zwrócili mu jego pracę, która dla nich nie przedstawia żadnej wartości, dla niego zaś jest niezmiernie cenna.

Tragiczna śmierć podczas młócenia zboża

Wrzesnia. Do rolnika Franciszka Sobkowiaka w Raclawkach koło Wrzesni przybył w odwiedzinach bezrobotny Stanisław Ratajczak, zamieszkały w Bóćwcu powiat Śrem, którego Sobkowiak zatrudnił u siebie w charakterze robotnika. W poniedziałek dnia 6 bm.

aRatajczak pomagał rolnikowi Sobkowiakowi w obsłudze maszyny do młócenia zboża.

W czasie zapuszczania młóczarni, którą rolnik Sobkowiak nabył zupełnie nową przed niedawnym czasem, maszyna formalnie rozleciała się na drobne części, przy czym koło rozpedowe uderzyło robotnika Ratajczaka w głowę, raniąc go bardzo ciężko; poza tym doznał innych ciężkich obrażeń na całym ciele przez inne odłamki maszyny.

Nieprzytomnego w stanie bezradnym odwieziono do lecznicy powiatowej we Wrzesni, gdzie po ciężkich męczarniach zmarł w dniu wczorajszym w godzinach rannych.

Ratajczak liczył lat 30 i ośmioro dzieci i dwoje nieletnich dzieci.

WYKRYCIE SKŁADNIC MATERIAŁÓW WYBUCHOWYCH

W nocy na poniedziałek policja londyńska wykryła w dzielnicy Ilford skład materiałów wybuchowych z wielką ilością naboju dynamitowych. Znajdziono również nielegalną literaturę irlandzką. Właściciel mieszkania zdołał uciec; miał on być jednym z głównych kierowników akcji terrorystycznej.

Wiadomości z Wielkopolski i z całego Kraju

O przemianowanie placu Wolności na plac Romana Dmowskiego

Poznań. — Na posiedzeniu magistratu m. Poznania, które odbyło się po raz pierwszy w pełnym składzie z nowo wybranymi przez radę miejską ławnikami, dr Wróbel, prezes zarządu grodzkiego Str. Narodowego zgłosił wniosek o przemianowanie placu Wolności na plac Dmowskiego.

Wniosek ten pozostaje w związku z podobnym wnioskiem klubu radzieckiego Str. Narodowego, który domagał się również nazwania jednej z ulic śródmieścia lub placu imieniem Romana Dmowskiego. — Wniosek zgłoszony na radę miejską, był poprzednio uchwalony przez Stronictwo Narodowe. Wówczas uchwała ta spotkała się ze sprzeciwem kilku członków Stron. Narod. Wniosek dr. Wróbla uzyskał na posiedzeniu magistratu większość.

Uchwała ta wejdzie na posiedzenie rady miejskiej, gdzie również obecnie ma większość Stronictwo Narodowe.

17-letni morderca stanął przed sądem

Poznań. — Przed sądem okręgowym w Poznaniu zasiadł 17-letni robotnik rolny Tomkowiak, zam. we Wroczynie pod Poznaniem.

Akt oskarżenia zarzuca mu, że we wrześniu ub. r. w Stęszewicach pod Poznaniem zamordował 17-letniego Kazimierza Nowaka i zranił ciężko jego matkę 66-letnią Marię.

Krytycznego dnia Tomkowiak wróciwszy z pola, uderzył dwukrotnie spotkaną Marię Nowakową kluczem monterskim w głowę. Kiedy na krzyk napadniętej przybył jej syn Kazimierz, Tomkowiak zadał mu silny cios w głowę, zabijając go na miejscu.

Tomkowiak przyznał się przed sądem do winy, twierdząc, że powodem zbrodni były kłótnie z powodu złego odżywiania go przez Nowakową, u której Tomkowiak pracował jako parobek. Zeznaniami jego jednak zadał kłam 17-letni pastuch Przybylski, zatrudniony również u Nowakowej, a także sama Nowakowa, która zeznała, że nie może sobie dotychczas uświadomić, co było powodem zbrodni.

Na wniosek obrońcy Tomkowiak ma być poddany badaniom lekarskim.

Kościół - pomnik na miejscu bitwy

Bydgoszcz. — Z inicjatywy mieszkańców Nowej Wsi Wielkiej w pow. bydgoskim na miejscu bohaterskiej bitwy, stocznej przez powstańców wielkopolskich w ataku na Bydgoszcz, wzniesiony zostanie kościół-pomnik.

Obecnie ludność przystąpiła już do zwożenia piasku i gliny. Cegłę po znizowanej cenie i na bardzo dogodnych warunkach odstąpiły cegielnie fordońskie. Z wiosną rozpoczyna się właściwe prace budowlane na podstawie planów, opracowanych bezinteresownie przez jednego z architektów bydgoskich.

Wydatna praca Stow. O. S. P. w Rydzynie

Przy udziale prezesa i członków Zarządu Oddziału Powiatowego pp. Barskiego, Nowaczyńskiego, Kaczmarka i Kurzawskiego odbyło się walne zebranie Stow. Straży Pożarnej. Po zagajeniu zebrania przez prezesa p. Riedla wybrano przewodniczącym zebrania p. burm. Rzemyszkiewicza oraz do prezydium pp.: sekretarza Nawrockiego, Pecolda i J. Stachowskiego.

Sprawozdania z działalności i stanu spraw Stowarzyszenia składali: sekretarz Bocian, skarbnik Tórz, Janik, naczelnik Szymaniak, gospodarz Kaźmierczak, prezes Riedel oraz w imieniu komisji rew. Edw. Wojciechowski.

Straż składa się z dwóch oddziałów śródmiejskiego i b. gromady Kłody. Rok sprawozdawczy wyraża się przybliżonymi członków wspierających oraz wybitną poprawą stosunków społecznych w Stowarzyszeniu. Zamknięcie rachunkowe z wykonania budżetu za czas od 1 4 do 31 12 38 r. wyrażało się w oddziale śródmiejskim sumą 333,19 zł i saldem kasowym 77,14 zł, a w oddziale kłódzkim 520,14 zł i saldem kasowym 51,02 zł.

Po udzieleniu przez sprawozdawców wyjaśnień na kilka zapytań członków, p. burmistrz nawiązał do sprawozdań i zakomunikował, że Rada Miejska uchwaliła podarować Stowarzyszeniu wszelkie umundurowanie i przybory strażackie. W roku sprawozdawczym została zelektryfikowana strażnica, a w celu usprawnienia wyjazdów do pożarów wypłaca Zarząd Miejski premie za szybkie stawienie się z koń-

mi przed strażnicą. W roku budż. 1937-38 wypłacono 43,— zł premii, a od Z. U. W. uzyskano 10,— zł za szybkie stawienie się rydzynskiej straży do pożaru w Dąbczu w dniu 15 2 38 r. Poza tym zakupił Zarząd M. 2 drabiny za 90,— zł oraz 40 mtr. węży. Obywatele, którzy przez wstąpienie na członków wspierających będą chcieli uzyskać zwolnienie z obowiązków służby strażackiej, obowiązani będą zapłacić składkę w sumie 6,— zł w terminie do 12 bm.

Najważniejszym zagadnieniem wspólnym straży i Zarządu Miejskiego jest uzyskanie terenu w punkcie pomiędzy śródmieściem a b. gromadą Kłoda, na którym to terenie można by postawić tak bardzo potrzebną wspinaczkę, a poza tym na dalszy plan przewidzieć przeniesienie i złączenie w tym miejscu obu strażnic, urządzić boisko itp. Praca w tym kierunku natrafia na trudności związane z nabyciem w tym punkcie gruntu od osób prywatnych.

Po udzieleniu Zarządowi absolutorium uchwalilo walne zebranie budżet na rok 1938-39 i plan działalności, przewidując m. in. zorganizowanie oddziału żeńskiego oraz kursu ogół.

Prezes Oddziału Powiatowego wyraził głębokie uznanie stowarzyszeniu za wspaniałe wyniki prac oraz burmistrzowi za pomoc i opiekę. Następnie przewodniczący życząc stowarzyszeniu dalszych dobrych wyników pracy, zebranie zamknął.

Z zazdrości chciała zabić stangreta

Sąd Okręgowy skazał osk. Helenę Krala za usławiane zabójstwo na 10 miesięcy więzienia

Poznań. — W majątku Poklatki — pow. Środa, rozegrała się w październiku r. ub. tragedia miłosna, która onegdaj znalazła epilog przed poznańskim Sądem Okręgowym.

U właścicielki majątku p. Kazimierzy Dobrogojskiej, pracowała jako gospodyni 29-letnia Helena Krala, która przyjęta została do służby w lipcu. Wkrótce potem Kralówna zawarła znajomość bliższą z 25-letnim Stanisławem Kowalewskim, stangretem dworskim, w którym zakochała się bez pamięci. Okazało się jednak, że Kowalewski nie myślał się z nią żenić, a przeciwnie starał się o inną dziewczynę. Wówczas Kralówna zapalała zemstą i postanowiła zabić niewiernego przyjaciela.

23. października przyniosła do kuchni flower, będący własnością jej chlebodawczyni i wymierzyła w głowę Kowalewskiego. Ten w ostatniej chwili odbił ręką łufę tak że kula utkwiała w ścianie. Kralówna nabila powtórnie flower i strzeliła drugi raz, lecz chybiła. Kowalewski uciekł z kuchni. Wówczas Kralówna poszła na górę, wylamała toporkiem szufladę w toalecie p. D. i zabrała zamknięty tam rewolwer z nabojami, zegarek, złoty pierścionek i 20 zł gotówką. Następnie szukała z rewolwerem w ręku Kowalewskiego, a nie spotkawszy go w obrębie folwarku — rozdała swe rzeczy znajomym, a sama wyjechała do Częstochowy. Zastawiła tam w lombardzie pierścionek p. D., za który dostała 20 zł i po kilku dniach przyjechała do Poznania.

Wieczorem 27 października udała się taksówką do Poklatek i zaczęła się z rewolwerem w pobliżu zabudowań majątku. Czekala całą noc, lecz nad ranem spotkała ją policja, uprzedzona o całej historii i Kralównę aresztowała.

Na rozprawie oskarżona przyznała się z płaczem do winy, twierdząc, że Kowalewski ubliżył jej i to wywołało w niej desperacką decyzję.

Po przesłuchaniu świadków i wywodach prokuratora i obrońcy, sąd skazał osk. Helenę Kralównę za usławiane zabójstwo pod wpływem silnego wzruszenia na 8 miesięcy więzienia, za kradzież na 6 miesięcy więzienia, łącząc te kary do 10 miesięcy więzienia.

Potworny ojcobójca

Rybnik. — Na dworcu kolejowym w Wodzisławiu rozegrała się ponura tragedia rodzinna. Do pełniącego służbę kolejarza, Augustyna Rugora, podszedł syn jego 21-letni Karol i wszczął z ojcem kłótnię na tle podziału majątkowego. Po ostrzej wymianie zdań wyrodney syn zadał ojcu nożem cios w szyję, przecinając tętnicę. Rana okazała się śmiertelną. Rugor zmarł mimo natychmiastowej pomocy lekarskiej. — Ojcobójca zbiegł.

Niesumieny pracownik

Sosnowiec. — 22-letni telefonista firmy C. G. Schoen w Sosnowcu, korzystając z chwilowej nieobecności kasjera tej firmy, otworzył kasę podrobionym kluczem i zabrał kilkadziesiąt zł. Kiedy kradzież ta nie wykryła się, Kita zachęcony powodzeniem, zaczął dopuszczać się systematycznych nadużyć, które z biegiem czasu wyniosły kilka tysięcy zł.

W końcu kradzież wyszła na jaw i aresztowany Kita stanął w ub. wtorek przed sądem okręgowym w Sosnowcu, który skazał go na półtora roku więzienia.

Informator m. Leszna

Nowoczesną fotografię i wszelkie prace amatorskie, wykonuje szybko, tanio i dobrze FOTO — ALBIN FLIEGER Leszno, ul. Marsz. Piłsudskiego 13.

Pamiętaj o biednych

Radioprogram

Sobota, 11. Lutego.

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6,30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze“
6,35 Gimnastyka. 6,50 Muzyka. 7,00 Dziennik poranny. 7,15 Muzyka. 8,00 Audycja dla szkół. 11,00 Audycja dla szkół. 11,25 Koncert muzyki lekkiej. 11,57 Sygnał czasu. 12,03 Audycja południowa. 15,00 Audycja dla dzieci. 15,30 Muzyka obładowa. 16,00 Dziennik popołudniowy. 16,08 Wiadomości gospodarcze. 16,20 Kronika literacka. 16,35 „Dokoła Tańca z piosenką“. 17,00 „F. I. S.“ Transmisja z uroczystości otwarcia światowych mistrzostw narciarskich w Zakopanem. 18,00 Audycja dla wsi. 18,30 Audycja dla Polaków za granicą. 19,00 „F. I. S.“ — „Co to jest kombinacja alpejska?“ — pog. 19,10 Koncert rozrywkowy. 20,35 Audycja informacyjna. 21,00 „Jutro niedziela“ — koncert rozrywkowy. 22,55 Przegląd prasy i ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. 23,03 „F. I. S.“ Ostatnie wiadomości. 23,15 Muzyka taneczna.

LOKALNE AUDYCJE POZNAŃSKIE

8,15 Koncert poranny. 8,55 Pogawędka dla kobiet. 11,25 Muzyka z płyt. 14,00 Przegląd giełdowy. 14,10 Muzyka rozrywkowa. 14,45 Skrzynka ogólna. 14,55 Wiadomości bieżące. 18,00 Recital fortepianowy. 18,25 Wiadomości sportowe lokalne. 22,55 Rezerwa lokalna.

WYBRANE AUDYCJE ZAGRANICZNE

20,10 Berlin „Czarny Piotruś“ — opera. 20,10 Królewiec „Oleńka“ — opera. 21,00 Mediolan „Tosca“ — opera. 21,40 Praga. Koncert karnawałowy. 21,30 Strasburg. Koncert Mozartowski.

URZĘDOWA CEDULA

GIEŁDY ZBOZOWEJ I TOWAROWEJ

Poznań, 8. 2. 1939

Pszennica	18.25—18.75
Zyto	14.25—14.50
Jęczmień 678-678 g-l	16.25—16.75
„ 700-720 g-l	17.00—17.50
„ browarowy	14.35—14.75
Owies I. stand.	13.75—14.25
Owies II. stand.	13.75—14.25
Mąka pszen. gat. I. wyc. 0-35 rz. 35.75—37.75	
Mąka pszen. gat. I. 0-50 proc.	33.00—35.50
Mąka pszen. gat. I. 0-65 proc.	30.25—32.75
Mąka pszen. gat. II. 35-65 proc.	26.00—28.50
Mąka pszen. gat. II. 50-65 proc.	23.50—24.50
Mąka pszen. gat. II. 60-65 proc.	22.00—23.00
Mąka pszen. gat. III. 65-70 proc.	18.00—19.00
Mąka żytnia wyciąg 0-30 proc.	25.25—26.00
Mąka żytnia gat. I-A 0-55 proc.	23.50—24.25
Mąka ziemn. superior wł. w.	28.50—31.50
Otręby pszenne grub. stand.	12.50—13.00
Otręby pszenne średnie stand.	11.25—12.00
Otręby żytnie stand.	10.50—11.50
Otręby jęczmienne	10.75—11.75
Groch Wiktoria	27.00—31.00
Groch zielony (Holger)	24.50—28.50
Łubin żółty	12.00—12.50
Łubin niebieski	11.00—11.50
Seradela	22.00—24.00
Rzepak ozimy	51.00—52.00
Rzepak jary	48.00—49.00
Siemie lniane	62.00—65.00
Mak niebieski	95.00—98.00
Gorzczyca	52.00—55.00
Koniczyna czerw. czyst. 95-97 pr. 105.00—110.00	
Koniczyna czerwona surowa	70.00—85.00
Koniczyna biała	240.00—290.00
Koniczyna szwedzka	170.00—180.00
Koniczyna na żółta odłuszczone	63.00—70.00
Koniczyna żółta w łuskach	25.00—30.00
Przełot	66.00—71.00
Rajgras	78.00—86.00
Tymotka	33.00—40.00
Makuchy lniane w taflach	24.00—25.00
Makuchy rzepakowe w taflach	15.75—16.75
Siano zwykłe luzem	4.75—5.25
„ zwykłe prasowane	5.75—6.25
„ nadnotecki luzem	5.25—5.75
„ nadnotecki prasowane	6.25—6.75
Słoma pszenna luzem	1.50—1.70
„ pszenna prasowana	2.25—2.75
„ żytnia luzem	1.75—2.25
„ żytnia prasowana	2.75—3.00
„ owsiana luzem	1.50—1.75
„ owsiana prasowana	2.25—2.50
„ jęczmienna luzem	1.50—1.75
„ jęczmienna prasowana	2.25—2.50

Pracownia Krawiecka

„Elegant“

K. Draheim - Leszno
ulica Narutowicza 84 (róg Rynka)
wykonuje

wszystkie prace miarowe z materiałów własnych i powierzonych po cenach przystępnych według najnowsz. żurnali ubrania z najlepszych materiałów Bielskich do 120 —

Bielizna — koronki — chusteczki
w Białym Tygodniu

tanio

T. WOJCIECHOWSKI
LESZNO - RYNEK

Kronika dnia

Sobota

11

LUTEGO

Obj. NMP. w Lourdes
Wschód słońca g. 7,00
Zachód słońca g. 16,40
Wschód księż. g. 1,21
Zachód księż. g. 10,29

Piątek, dnia 10 2 godz. 7 rano: Temperatura powietrza plus 6,7, wiatr zach. 754,7, wilgotność 90 proc. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa plus 11,4, najniższa plus 4,2. Opadu 4,7 mm.

LESZNO

DYŻURY LEKARSKIE
na miesiąc luty 1939 r.

11. Dr Lewandowski
12. Dr Kotkowski

WIAD MOŚCI KOŚCIELNE

1. Hasło tygodniowe: „Moc w słabości okazuje się doskonała”. (Wyjątek z lekcji Św. Pawła).

2. Kazanie na temat: „Jak strzec wiary i jak ją objawiać”.

3. We wtorek Św. Walentego, w środę Śś. Faustyna i Jowity męczenników, w sobotę M. B. Sobotniej.

4. Po nieszpornym zebraniu żywego Różańca Panien.

5. O godz. 5 po poł. w Sokołni akademii żałobna z powodu zgonu Ojca św.

6. O godz. 12 na sali ratuszowej zebranie Konferencji Panów Św. Wincentego.)

Koleśda odprawi się w następującym porządku:

w poniedziałek: Ks. Prob. Plac Dr Metziga nr. 1—13; Ks. Jankowski nr. 14—29 Ks. Gólniewicz ul. Głogowska nr. 1—10; Ks. Turkowski nr. 19—33.

we wtorek: Ks. Prob. ul. Rejtana, Ks. Jankowski Antoniny i ul. Mickiewicza. Ks. Gólniewicz i Ks. Turkowski ul. Święciechowska.

w środę: Ks. Prob. ul. Jasna. Ks. Jankowski ul. Osadnicza i Długa. Ks. Gólniewicz ul. Puławskiego, Wybickiego i Zeromskiego. Ks. Turkowski ul. Ogródowa i Sokoła.

w piątek: Ks. Prob. ul. Kochanowskiego, Morawskiego, Kilińskiego. Ks. Jankowski ul. Kasprzowicza, Łakowa, Konopnickiej, Czarnieckiego, Reja, Dąbrowski. Ks. Turkowski 18 domów bez przydziału do ulic, ulica Hallera i 4 domy przyległe. Ks. Gólniewicz: Siośa Zaborowska, Ruszczyńskiego, Ks. Logi, Szopena, Ks. Piotra Wawrzyńska.

8. Od niedzieli zapustnej do środy popielcowej czterdziestogodzinne nabożeństwo. Z tego powodu w tych dniach nie błogosławiemy ślubów.

Zarząd Kościoła Św. Mikołaja

Odwoł nie zabaw

1) Kato. Stow. Kobiet im. Św. Anny. Z powodu zgonu J. S. Ojca św., odwołuje się wieczorek, który miał się odbyć 12 bm.

Zw. Urzędników Sądowych. Z powodu zgonu Ojca św. zabawa Zw. Urzędników Sądowych Koło Leszno, mająca odbyć się w dniu 11 bm. w Strzelnicy, nie odbędzie się.

KSM. odwołuje mający się odbyć w niedzielę dzień humoru i śmiechu z przyczyn niezależnych od kierownictwa.

1) Ceny targowe. Dziś na targu płacono: za masło 1,40 zł, jaja 1,10 zł, ser 20 gr, ziemniaki 2 gr f., jabłka 35 gr, marchew 5 gr, cebule 7 gr f., kurę 1,70 zł; gołębie 1 — zł para; geś 4,50 zł; kaczkę 2,50 zł.

1) „Kominiek morski” z okazji nocny odzyskania dostępu do morza urządził 13 drużyna harcerzy im. A. Małkowskiego w sobotę o godz. 16-tej w auli Szkoły Powsz. nr. 2 Plac Dr Metziga. Dla rodziców uczniów i harcerzy ten sam program przedstawiony zostanie w niedzielę, o godz. 15,30 w auli, na który to „kominiek morski” zaprasza Rada drużyny i Opiekun.

1) Zrzeszenie Chrześc. Kupców Samodzielnych. W piątek, 10 bm. o godz. 20,15 zebranie w lokalu p. Ilskiej. O liczny udział proszą Zarząd.

Po zgonie Ojca św. ODEZWA

Wobec bolesnej wieści o zgonie Papieża Piusa XI, wieści, która do głębi wstrząsnęła katolickim światem, Zarząd Kościoła prosi P. T. Przedstawicieli władz cywilnych, wojskowych, jako też Obywatelstwo miasta Leszna do wzięcia udziału w nabożeństwie, które zamiast w niedzielę, odprawi się już w sobotę, 11 lutego, o godz. 10 za duszę zmarłego Papieża. Akademia niedzielna w

Sokołni o godz. 17 przybiera charakter żałobny. Wzywa się wszystkich katolików do zaniechania zabaw aż do dnia złożenia ciała Papieża na wieczny spoczynek w podziemiach Bazyliki Watykańskiej.

Uprasza się o wywieszenie sztandarów albo na pół masztu, albo z krepą.

Leszno, dnia 10. II. 1939 r.

(—) Ks. Dr Stefan Abt, proboszcz.

Kondolencje na ręce ks. proboszcza

Na wiadomość o zgonie Ojca św. Piusa XI, obywatelstwo leszczyńskie samorządnie wywiesiło sztandary o barwach narodowych i kościelnych z krepą na znak żałoby, w jakiej pogrążony został cały świat katolicki.

Na ręce ks. prob. dr St. Abta na-

plywają od rana kondolencje od przedstawicieli władz i miejsc. organizacji. M. in. kondolencję złożyli pp.: km. garnizonu płk. Kowalczyński, dyr. Perzyński im. szkół średnich, dyr. Wiertel w imieniu Szkoły Rolniczej.

I. czwartkowy wieczór literacki

Leszcz. Tow. Krzewienia Nauki i Sztuki

W dniu wczorajszym o godz. 20-tej w salce klubowej Hotelu Polskiego odbył się I wieczór czwartkowy sekcji literackiej Leszcz. Tow. Krzewienia Nauki i Sztuki, który zgromadził dość licznie miłośników literatury.

„Wieczór” zagał kierownik sekcji p. prof. Karpiński, który powitał gości i odczytał program.

Skości p. prof. Karpiński wygłosił prelekcję p. t. „Rehabilitacja ks. Józefa Baki — poety-kpiarza”. Prelegent w interesującym referacie przedstawił na tle polskiej literatury satyrycznej postać zapomnianego dziś pisarza satyrycznego, który, aczkolwiek nie ma tytułu do sławy, gdyż nie wyróżnił się ani formą, ani pięknym swego języka — wart jest przypomnienia.

Prelekcję swoją okraślił prof. Karpiński odczytaniem kilku utworów ks. Baki i szeregu wyjątków. Sposłuchujący przez historyków literatury — poeta-kpiarz z początku 18 wieku — w barwnym referacie prelegenta — przypominał się swoim nieco rubaszny humor i ciętą satyrą.

W dyskusji nad referatem zabierali głos prof. Promiński, prof. Orłowska, wice starosta Krause, dr Świdzki, dr Opatry i red. Urbanowicz.

Samobójstwo bezrobotnego portiera

Leszno. W dniu wczorajszym o nieustalonej jeszcze porze — popełnił samobójstwo za pomocą gazu świetlnego we własnym mieszkaniu przy ul. Kościelnej nr. 6 — bezrobotny portier 28-letni Edmund Tórz.

Przyczyną rozpaczliwego kroku Tórze — był prawdopodobnie brak pracy.

Samobójstwo ujawniła żona denata, która zatrudniona jest w fabryce czekolad „Kanold”. Krytycznego dnia p. Tórzowa powróciła od pracy o godz. 6-tej i pierwsza stwierdziła fakt samobójstwa.

Ciało denata zabezpieczono do przybycia komisji sądowo-lekarskiej.

Za groźbę zabójstwa

Leszno. — Przed leszczyńskim wydziałem poznańskiego sądu okręgowego odbyła się rozprawa przeciwko Orwato Janowi lat 18 i Paszkowskiemu Józefowi, lat 18, obu z Obrzy, pow. Wolsztyn, którym akt oskarżenia zarzucał, że w Powodowie pow. Wolsztyn dopuścili się przemyśleń względem strażnika leśnego i łowieckiego majetności Powodowo, Konrada Kiontka mianowicie odepchnęli go od wózka z kradzionym drzewem i grozili zabiciem.

Sąd pod przewodnictwem s. o. Kolo-dziejczaka skazał Orwata na 4 miesiące aresztu, Paszkowskiego na 3 miesiące aresztu. Oskarżał prok. Czak.

Dwie rocznice 20-lecie Sejmu

Dnia 10 bm. przypada 20 rocznica uroczystego otwarcia Sejmu Konstytucyjnego, które odbyło się 10 lutego 1919 roku, a dokonane zostało przez Naczelnika Państwa Józefa Piłsudskiego.

Wybory do Sejmu Konstytucyjnego przeprowadzone zostały dnia 26 stycznia 1919 r.

19 rok zaślubin Polski z morzem

W dniu dzisiejszym przypada również 19 rocznica zaślubin Polski z Bałtykiem. Dnia 10 lutego 1920 roku gen. Józef Haller wrzucił w falke Bałtyku symboliczny pierścień i objął w posiadanie wybrzeże morza bałtyckiego.

— 6 —

KALENDARZYK ZEBRAN

k) Arcybractwo Straży Hon. Najśw. Serca Pana Jezusa. Dziś po nabożeństwie zebranie Zarządu, chorążanek i zelatorów.

k) KSM. Dziś w piątek g. 20,15 zebranie Kierownictwa Okręgowego w Ognisku.

k) Koło Mistrantów. Zebranie planarne w sobotę, 11 bm. o godz. 16 w Domu Katolickim. Przybycie obowiązkowe.

k) Chrz. Zw. Inwalidów. W niedzielę, 12 bm. o godz. 10 przed poł. zebranie Chrześc. Zw. Inwal., Starców, Wdów i Sierót w lokalu p. Ratajczaka ul. Leszczyńskich „Pod Łabędziem”. B. ważne sprawy.

OSIECZNA

Walne zebranie Kat. Stow. Młodzieży Męskiej Oddz. Osieczna odbędzie się w przyszłą niedzielę o godz. 13-tej w Ognisku. W razie nieprzybycia dostatecznej ilości członków odbędzie się drugie zebranie pół godziny później, przy czym uchwały tegoż zebrania bez względu na ilość członków będą prawomocne.

Walne zebranie Cechu Piekarsko-Cukierniczego w Lesznie

W dniu 8 bm. o godz. 14 w sali rycerskiej strzelnicy tut. Bractwa Kurkowego odbyło się roczne walne zebranie Cechu Piekarsko-Cukierniczego przy dość licznych udziałach członków. Przed zebraniem zapisano na listę ewidencyjną 5 terminatorów, do których po załatwieniu formalności, związanych z tą czynnością, przemówił starszy cechu p. J. Nowaczyński, wskazując im drogę, po której mają kroczyć w latach terminowania.

Po zagajeniu i powitaniu obecnych przez starszego cechu, zdawał kolejno członkowie zarządu sprawozdania z całorocznej działalności cechu. Ze sprawozdań dowiedzieli się członkowie, że zarząd stara się wszelkimi siłami utrzymać organizację na wysokim poziomie, a członkom chce zarząd przyjść z pomocą moralną i prawną.

W komunikatach zarządu referował p. starszy cechu o sprawach podatkowych i zawodowych, a mianowicie podał termin do zeznań podatku dochodowego i obrotowego, który upływa z dniem 1 marca. W sprawach zawodowych omawiano próbny wypiek, który został przeprowadzony w Toruniu przy udziale przedstawicieli miarodajnych władz i organizacji, uzyskując średnią zyskowność przy wypieku pieczywa białego i chleba; tym sposobem ma się również zapobiec rażącym różnicom wynikającym przy wymiarach podatkowych, albowiem ten rezultat próbnego wypieku ma służyć stronom za podstawę.

Ustępujący członkowie zarządu zostali ponownie przez aklamację wybrani.

W wolnych głosach omawiano sprawę udzielaniu klienteli kredytu, żaloną się, że klientela nadużywa kredytu, a poważny od-

setek klienteli, który korzysta z kredytu, zapomina o terminie płatności za pobrany towar.

Po wyczerpaniu porządku obrad solwował p. starszy cechu zebranie.

Bojanowo

Oficjalny wynik wyborów. Główna Komisja Wyborcza podaje wynik wyborów do rady miejskiej, przeprowadzonych w dniu 22 stycznia br. w mieście Bojanowie

Okręg I. Lista nr. 1 0 mandatów. Lista nr. 2: 1 mandat: na radnego Fr. Maślaka lat 62, m. kominiarski, na zast. radnego Br. Józefowicz, lat 38, kier. Szkoły Powsz. w Bojanowie. Lista nr. 3: 2 mandaty: radni: 1. Maciej Fiałkowski, lat 59, mistrz stolarski, 2. Dominik Szczepankiewicz lat 31, kupiec, zastępcy radnych: 1. Antoni Kosmala, lat 42, kupiec, 2. Wojciech Rogala, lat 45, kupiec.

Okręg II: Lista nr. 1 0 mand. Lista nr. 2: 1 mandat: radnym Józef Krakowski, lat 37, urzędnik sądowy; zast. radnego: Michał Grochowiak, lat 61, górnik. Lista nr. 3: 2 mandaty: radnymi: 1. Edm. Tyrakowski, lat 40, m. piekarski, 2. Zb. Szulczyński, lat 50, nauczyciel; zast. rad.: 1. Jan Kaźmierczak, lat 35, murarz, 2. Jakub Wiatrakowski, lat 40, em. str. gran.

Okręg III: Lista nr. 1 0 mand. Lista nr. 2: 1 mandat: radnym Franc. Kowanetz, lat 55, notariusz; zast. radn. Jan Lagocki, lat 32, krawiec. Lista nr. 3: 2 mandaty: radnymi: 1. Ign. Łuczkiwicz, lat 48, m. stolarski, 2. Franc. Frackowiak, lat 51, em. str. gran.; zast. radni.: 1. Maksym. Weleda lat 40, m. piekarski, 2. Marcin Michalak, lat 44, kołodziej.

Okręg IV: Lista nr. 1: 1 mandat: radnym Hugo Wachner lat 37, kupiec, zast. r. Willy Burkert lat 32, krawiec. Lista nr. 2: 1 mandat: radnym Stanisław Reizek, lat 60, górnik; zast. radn. Dr Jan Sonek, lat 43, Dyrektor Szkoły Rolniczej. Lista nr. 3: 1 mandat: radnym Marek Przybylski, lat 51, robotnik, zast. radn. Jan Stachowiak, lat 62, emer. kolejarz.

WA N Z BRANIA

wz) Walne Zgromadzenie Rodziny Kołowej Koło Leszno w niedzielę, 12 bm. o godz. 17,30 w świetlicy KPW.

ZABOROWO

20) „Nowowiejski”. Lekcja śpiewu dziś w piątek, dnia 10 bm. o godz. 8-mej wiecz.

†
Dnia 8 lutego 1939 r. zmarł Członek naszego Gniazda śp.

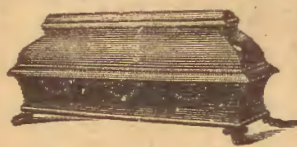
Feliks Kosowicz

Pamięć o Nim zachowamy na zawsze

T. G. „Sokół” Gniazdo Męskie w Lesznie

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 12. bm. o godz. 14 z domu żałoby w Lesznie przy ul. Wolności 11.

Zbiórka członków o g. 13.50 przed domem żałoby.



Wielki wybór TRUMIEN

Ceny obecnie znacznie niższe.
Dekoracje kompletne bezpłatnie!!

Zakład pogrzebowy Fa L. WUJEC
Leszno, ul. Osiecka 7 Tel. 288.

Parcela budowlana
Poznań - Junikowo
korzystnie na sprzedaż.
Zgłoszenia L. Misiarczyk
Leszno, Leszczyńskich 42

Garaż

do wynajęcia, Leszno, ul. Zielona 4. Zgł. u właściciela.

Szkło Inspektowe

oraz

kit szklarski

poleca korzystnie

Stef. Samolewski
Leszno

ul. Narutowicza 13/14
Tel. 243 Tel. 243.

Skórki futerkowe

WIELKI WYBÓR PO CENACH NAJNIŻSZYCH
Lisy - Karakuly - Baranki - Zamsze

Leszczyńska
Garbarnia
Białoskórnicza

A. HERRMANN i SYN
Leszno, Święciechowska 2

Sprzedam tanio

pokój męski, biurko marmurowe, przybory na biurko, nocny stolik, meble koszykowe, 10 kg. wagę kraty żelazne do drzwi Zgł. Leszno Komenskigo 42 m. 2 od g. 4 do 6.

Klacz - kasztanka

silna 8-letnia na sprzedaż
Leszno, Osadnicza 6.

Meble

w dobrym stanie, szafy rozkładane, szafki do bielizny, łóżka itp sprzedam z mej składnicy bardzo tanio, Michniewski, Leszno, Plac Kościuszki 2.

Pokój i kuchnia

dla bezdzietnego małżeństwa oraz pokój umebł. od zaraz lub później dla solidnych lokatorów, do wynajęcia Leszno, Zwirki i Wigury 12 m. 2.

ONDULACJA

najnowszymi aparatami. — FARBOWANIE włosów, brwi i rzęs przez siłę pierwszorzędną. Ceny konkur.

T. Kuśnierek

Leszno, Leszczyńskich 43



na całym świecie
nie świeci żarówka
Deposytaryusz
STUNGSRAM
Dobroczynny Drukarni

a w Lesznie sprzedaje **Wiczyński**

Tel. 122.

skład tytoniu — papieru — czasopism
ul. Marszałka Józefa Piłsudskiego 43.

Tel. 122.

Karuzela

łańcuchowa wraz z wozem mieszkalnym na sprzedaż. Zgłoszenia, Leszno, Komenskigo 37.

Mieszkanie

3 pokoje i kuchnia z wszelkimi przynależnościami z ogródkiem, bez podatku I. piętro przy ul. Święciechowskiej do wynajęcia. Zgł. ul. Wachowska 13 I. piętro.

Piec węglowy

używany, do łazienki potrzebny.
Adr. wsk. eksp. „Głosu” w Lesznie.

Kupię dom

czynszowy w śródmieściu Zgł. piśm. z podaniem ceny do eksp. „Głosu” w Lesznie pod lit. „K. D.”

Pokój umebł.

dla samotnej pani do wynajęcia
Adres wskaże eksp. „Głosu” w Lesznie.

Zurnale

miesięczne i półroczne, duży wybór poleca Stefan Banaszkiewicz, Leszno, ul. M. J. Piłsudskiego 23.

Strzelnica Bractwa Kurkowego

Leszno ul. Gabryela Narutowicza 50

urządza w sobotę dn. 11 i niedzielę 12. II.



Wieprzobicie

Od rana podgardle, nogi wieprzowe, flaki, kiełbasa i kiszki.

Jak najuprzejmiej zaprasza W. Sz. Obywatelstwo
Gospodarz

Dom

z ogrodem okazjnie na sprzedaż. Cena 6.000 zł.
Leszno, ul. Piasta 4.

Kupuję

używane książki powieściowe. Kliński, Rynek 13
Skład Papieru.



...dobra reklama
w naszym piśmie

A jednak

Papiery

listowe
piśmienne
maszynowe
przebitkowe
konceptowe
cyklostylowe
rysunkowe
techniczne
szkicowe
akwarelowe
dokumentowe
pakowe
drukowe
dzielowe
pergaminy
afiszowe

Kartony

bristole
pocztówkowe
maszynowe
okładkowe
aktowe
skoroszytowe
szkolne
kartotekowe
fotograficzne
plakatowe
i inne
białe i kolorowe

po cenach detalicznych i hurtowych
utrzymuje stale na składzie w największym wyborze - tylko

Wiczyński - Leszno

ul. M. J. Piłsudskiego 43. Tel. 122.

Dyplomy!

Jedno i wielobarwne dasetanie dla Stowarzyszeń i Organizacji wykonuje szybko - gustownie i tanio

DRUKARNIA
LESZCZYŃSKA

Leszno — ulica Wolności 21.

kłSadaż ofiary na bud. now. kościoła

KINO Hotel Polski TEATR
LESZNO — ULICA KOMENSKIEGO

Uwaga: w piątek kino nieczynne

W sobotę tylko jeden seans o g. 17

W Niedzielę seanse o godz. 18, i 20,15

„Paryżanka”

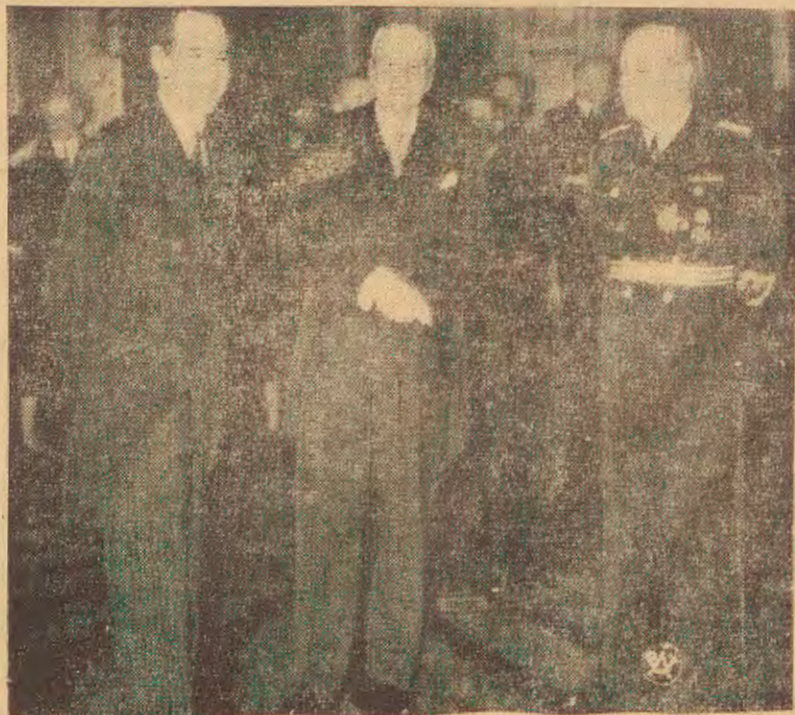
Paryż a jej stóp. Świat w jej oczach. DANIELE DARRIEUX
DOUGLAS FAIRBANKS i MISCHA AUER bawią wszystkich
w tej wesołej komedii

Jutro w sobotę o godz. 17

„Narzeczona z przypadku” (Król cyrku)

Komedja tysiąca nieporozumień. Śmiech jakiego dotąd nie było. W rol. gł. Heinz Rumann, Theo Lingen, Gusti Hüber i Hans Moser.

W niedzielę „Narzeczona z przypadku” o g. 14 i 16.



Min. von Ribbentrop w towarzystwie minist. ra Becka u Pana Prezydenta Rzeczypospolitej prof. dr Ignacego Mościckiego